Teatr Na Woli
im. Tadeusza Łomnickiego
Antoni Libera
MADAME
adaptacja Maria Wojtyszko

Antoni Libera
MADAME
adaptacja Maria Wojtyszko

Reżyseria: Jakub Krofta

Scenografia: Zoja Zupková
Wizualizacje: Magdalena Górfińska

Muzyka:
Bartłomiej Woźniak
Łukasz Borowiecki
Paweł Żejmo

Konsultacja choreograficzna: Anna Iberszer
Konsultacja języka francuskiego: Julia Kolberger
Asystent reżysera: Ewa Słobodzianek
Asystent scenografa: Małgorzata Biegańska
Inspicjent: Mateusz Karoń

Obsada:
Bohater: **Waldemar Barwiński**
Madame, Klara, Matka: **Aleksandra Bożek**
Kugler, Docent Dołowy, Kontroler, Milicjant: **Paweł Domagała**
Rożek Goltz, Młody Konstanty: **Szymon Rząca**
Fąfel, Urzędnik, Maksymilian, Pasażer – **Kamil Siegmund**
Agnieszka Wąsik, Urzędniczka, Nauczycielka fortepianu, Pasażerka,
Pani z dziekanatu, Pani z biura – **Anna Gryszkówna / Olga Sarzyńska**
Lucy, Pani z urzędu, Urzędniczka, Pasażerka,
Sekretarka – **Zuzanna Grabowska / Agata Wątróbska**
Soliter, Jerzyk, Francois Janvier – **Robert T. Majewski**
Konstanty, Woźny, Pasażer,
Picasso – **Stanisław Brudny / Zdzisław Wardejn**

Premiera 7 lipca 2012 roku w Teatrze Na Woli
im. Tadeusza Łomnickiego w Warszawie

Obchody Święta Pracy w Warszawie
Autor: Zbyszko Siemaszko, NAC

PAULINA MAŁOCHLEB

MIŁOŚĆ, MŁODOŚĆ, PRL

Antoni Libera napisał „Madame" na konkurs ogłoszony przez wydawnictwo „Znak" w 1997 roku. W jury zasiadali Jan Błoński, Olga Tokarczuk, Paweł Huelle oraz Czesław Apiecionek i to oni właśnie uznali powieść tę za najlepszą. Gdy ukazała się rok później, wzbudziła uczucia skrajne i bardzo silne.

Powieść ta okazała się jednak w polskim życiu literackim wartością trwałą – pomimo zastrzeżeń niektórych krytyków – a jej popularność wynikała z rozbudowania warstwy intelektualno-erudycyjnej, błyskotliwego stylu oraz połączenia form gatunkowych: powieści politycznej, romansu, sensacji i Bildungsroman. Libera wykorzystał w swoim utworze mieszaninę tych konwencji, co pozwoliło mu na stworzenie tekstu lekkiego, zawierającego pewien erotyczny dreszczyk, ale opowiadającego też o życiu społecznym; osadzonym tu i teraz, ale i posługującego się kategoriami uniwersalnymi, wprowadzającymi porządek mitu. Daleko także odeszła ona od typowego dla literatury lat 90. o PRL-u publicystycznego tonu oraz niezbyt finezyjnie zakamuflowanych rozliczeń.

„Madame" to nade wszystko jednak powieść polityczna – zwrócona ku historii bliskiej, o kształt której ciągle się spieramy. Libera wprowadził tutaj historię w ramie fabularnej – choć opowiada o latach 60., to obraz ten ulega przefiltrowaniu przez doświadczenie stanu wojennego. Wtedy to właśnie, skazany na ukrywanie się przed milicją autor zaczyna tworzyć swoją opowieść. Lata 60. nie są tu zatem obrazem sielskiej i niewinnej młodości, którą można nostalgicznie wspominać. U Libery nostalgia jest niemożliwa, ponieważ by powstała, nie-

zbędne jest uczucie wzniosłości i pragnienie połączenia się z przeszłością, tymczasem w „Madame" świat przedstawiony wiąże się zbyt często z poczuciem krzywdy, brzydotą i podłością.

Świat komunistyczny zostaje tu poddany druzgocącej krytyce – ta ocena wynika także ze świadomości, jak zakończył się los PRL-u. Libera wie, że to jemu i jego bohaterowi historia przyznała w końcu rację, a ta wiedza o zakończeniu przebiegu historycznego kieruje rozkładaniem akcentów. Choć autor w „Madame" próbuje fingować świadomość epoki, odtwarzać wiedzę o świecie, jaką ma bohater osadzony w latach 60„ a urodzony tuż po wojnie, to jednak na głębszym poziomie determinuje go wiedza o klęsce komunizmu. Zjawisko to jest naturalne dla wszystkich autorów piszących powieści o przeszłości, ich kształt tak naprawdę przecież zostaje sformowany w epoce, w której powstają. Świadomość zwycięstwa nie łagodzi jednak obrazu – PRL nie staje się mniej groźny, dystans historyczny nie zmniejsza jego brzydoty, nie powoduje łagodzenia sądów, nie rodzi też zrozumienia.

Państwo komunistyczne to przestrzeń upokorzeniem – zarówno na płaszczyźnie osobistej (gdy bohater karcony jest przez prymitywnych, złośliwych nauczycieli), jak i politycznej (gdy powodem konfliktu stają się jego poglądy i upodobania niezgodne z lansowanymi w siermiężnym PRL-u: muzyka, jaką chce grać po konkursie chórów szkolnych czy scenariusz przedstawienia teatralnego). Bohater zderza się więc z systemem, jego wrażliwość, skłonność do refleksji, do intelektualnej percepcji rzeczywistości sprawiają, że szybko staje się on świadomy zła systemu, w jakiego trybach się znajduje. Libera tworzy tutaj przecież rodzaj hiperboli, wyolbrzymienia przemocy państwa opresją szkoły, które ma wzmacniać jego osąd.

Za pomocą „Madame" Libera zabiera głos w dyskusji nie tylko o pamięci o PRL-u, jej ideologicznym wyobrażeniu, ale i o jej przedstawieniu estetycznym. Jego strategia wiąże się bowiem z poszukiwaniem odpowiedzi na pytania „jaki byłem?" (w PRL) i „jak w nim byłem?". Na nie zaś Libera odpowiada poprzez charakterystykę swego bohatera – outsidera i inteligenta.

Bohater – maturzysta z warszawskiego liceum – ma osobowość artysty, który całkowicie poświęca swoim kolejnym fascynacjom – zajmuje go muzyka, teatr, w końcu sama Madame. Za każdym razem odcina się od życia szkolnego, zagłę-

Obchody 25-lecia PRL w Warszawie
Autor: Zbyszko Siemaszko, NAC

Stoiska handlowe WSS „Społem" w Warszawie podczas obchodów 1 maja
Autor: Grażyna Rutowska, NAC

bia w swoim świecie, uprawia wiele dyscyplin. W tym kompulsywnym wręcz mnożeniu pasji widać pragnienie odcięcia się od pustego czasu, oderwania od nudy komunizmu. Kultura wysoka i Zachód symbolizują w oczach bohatera dwa sposoby na zaczarowanie przestrzeni życia, odkrycia w nim jakichś wartości. Poprzez kontakt ze sztuką wyraża on też swój bunt i niezgodę na świat - paradoksalnie jednak kontestacja wyraża się w afirmacji wielkiej, klasycznej sztuki europejskiej, nie ma związku z modami młodzieżowymi tamtych lat.

Formą buntu staje się też uczucie do Madame – już sam fakt, ze bohater zakochuje się w starszej od siebie nauczycielce stanowi rodzaj przekroczenia tabu. W równym stopniu jego uczucie wyrasta z fascynacji erotycznej oraz z wartości kulturowych, które reprezentuje Madame: wykształcenia, erudycji i estetyzacji życia. Nawet sam pościg za Madame przybiera kształt obcowania z kulturą: bohater poświęca jej esej o istocie pisania, śledzi ją w teatrach i na wystawie Picassa. Madame nie pasuje do rzeczywistości PRL-u, jest egzotyczna, piękna i zimna. Wykształcona i elegancka, wyróżnia się na tle urody damskiej lat 60. Znajomość z nią umożliwia bohaterowi kontakt nie tylko z wysoką sztuką, ale i wysmakowanym życiem, Madame symbolizuje bowiem etos mieszczańsko-inteligencki, obcy i skłócony z kulturą PRL-u bazującą na warstwie robotniczo-chłopskiej. Dla bohatera uczucie do Madame staje się emblematem pragnienia innego życia i innych wartości. Daje mu ono także sposób na to, by stać się kimś innym, by odróżnić się od kolegów – pajaców. Nastolatki z otoczenia bohatera – Lucy, Fąfel, Kugler – skupiają się na sferze profanum w jej najniższych rejestrach: przechwałkach na temat własnej sprawności seksualnej i alkoholowej. Nawet na Madame uczniowie patrzą przez pryzmat własnych kompleksów i tajonych popędów, umieszczają ją w ramie obsesji sado-masochistycznej. Oczywiście dla tematów tych katalizatorem staje się obecność Madame – to ona wyzwala w młodych fantazje, ona też prowadzi ich do sublimowania popędu, co widać wyraźnie w wątku związanym z lekturą „Popiołów" Żeromskiego. Dzięki temu doświadczenie seksualne ulega zapośredniczeniu przez literaturę modernistyczną.

Paradoksalnie, to wychylenie w dorosłość, zainteresowanie erotyczne Madame, utwierdza bohatera w jego zainteresowaniach artystycznych i impregnuje na wpływy systemu komunistycznego, zwraca go ku innej problematyce. W re-

lacji bohatera i Madame istotna staje się kwestia życia zmagającego się ze sztuką, przejście od kultury do natury. Każda z głównych postaci reprezentuje bowiem jeden z żywiołów, oboje zaś pragną posiąść ten drugi – bohater marzy o inicjacji seksualnej, chce przejść z oswojonej już sfery kultury do natury, poznać ciało kobiety. Jednocześnie żywi wobec niego fascynację i odrazę. Lęk i pragnienie łączą się tutaj, prowadząc bohatera do podglądactwa. Jego zainteresowanie sztuką ma więc również stanowić artystyczne przetworzenie instynktu, sublimację popędów, których realizacji się obawia.

Tymczasem Madame zbyt dobrze już poznała życie, które wiąże się dla niej z wyrzeczeniem, podporządkowaniem jakiejś obcej, ślepej sile. Ona z kolei pragnie dla siebie oderwania choć na chwilę od prymitywnego poziomu życia, uprzywilejowania potrzeb duchowych. Jej oziębłość i wyniosłość wynikają tak naprawdę ze strachu – osamotniona i uwięziona w PRL-u, nie ma nikogo bliskiego, bo państwo zabrało jej nawet rodzinę. Ucieczka za granicę przez długi czas nie jest możliwa, dlatego też Madame – coraz bardziej nieszczęśliwa – zbliża się do bohatera, a dzięki niemu sublimuje lęk przed zdławieniem w systemie.

Bohater i Madame są w świecie przedstawionym Obcy, Inni wobec paradygmatu kultury i wobec norm zachowań. Prześladuje i kontroluje ich społeczna opinia, przygniata szara rzeczywistość. Młodociany bunt bohatera, wyrażający się w nowoczesnej muzyce, zostaje stłumiony przez władze szkoły. Jego zainteresowania literackie wyrastają daleko poza horyzonty polskiego systemu kształcenia tej epoki, poza szkołę, w której atmosferze wyraźnie czuć nadchodzące wydarzenia Marca 1968 roku i nagonkę antysemicką. „Madame" opowiada też o problemie, który nawet dziś nie doczekał się pełnej werbalizacji: mówi o awansie i nienawiści warstw proletariackich do tradycji inteligenckiej w dobie PRL-u, do dławienia kultury jako sfery wydumanej i niebezpiecznej. Romanistyka, którą skończyła Madame i na którą wybiera się bohater, przedstawiana jest w tym świecie jako symbole tego wszystkiego, co produkuje wrogów systemu, bo zwróconych na Zachód ludzi wykształconych, nie poddających się łatwo manipulacji i propagandowej indoktrynacji. Pojawia się więc druga opozycja: społeczeństwo *proli*, „czerń" versus bohater i jego Mistrzyni, opozycja z obu stron opierająca się na pogardzie. Intelekt nie jest bowiem ceniony przez władzę, podczas gdy dla protagonistów wyznacza on podstawowe kryterium osądu

Sprzedaż lodów w Zielonej Budce przy ulicy Puławskiej 47 w Warszawie
Autor: Zbyszko Siemaszko, NAC

Plac Zbawiciela w Warszawie
Autor: Zbyszko Siemaszko, NAC

i podziału świata. Taką samą rolę spełnia sztuka, o której Bohater mówi: „Zna pani coś, co byłoby bardziej godne miłości?".

Pierwszoplanowe postaci nie pasują do społecznego schematu przede wszystkim dlatego, że nie pragną niczego, co mogło by im dać państwo – nie zależy im na pozycji, miejscu w hierarchii, działalności w ramach struktur partyjnych. Oboje są zdystansowani, oboje próbują znaleźć swoje miejsce – pragnienie ucieczki Madame, jej niedopasowanie otwierają oczy bohaterowi, uzupełniają i potwierdzają jego przeczucia, w końcu zaś stawiają go także w pozycji outsidera.

Tak właśnie – poprzez pierwszą miłość – bohater dorasta, zostaje skonfrontowany z nieosłoniętym złem systemu, traci złudzenia i część marzeń.

Autorka jest doktorantką na Wydziale Polonistyki UJ i krytyczką literacką. Prowadzi na UJ zajęcia z literatury i współczesnego życia literackiego. Pracuje w Fundacji Wisławy Szymborskiej, członek redakcji „Nowej Dekady Krakowskiej".

ANTONI LIBERA

ZMYŚLENIE I PRAWDA

Pomysł „Madame" zrodził się dosyć dawno, w latach 70., w wyniku praktyk nauczycielskich, które odbywałem we własnej szkole. Ta historia została zresztą wykorzystana w książce: opisana jest na końcu. Chodzi o spotkanie ze Smutnym Chłopcem, który, podobnie jak nigdyś bohater, żyje mitami przeszłości. Przeżyłem coś podobnego. Kiedy sam byłem uczniem, bardzo chciałem przejść do legendy, chciałem tworzyć rzeczywistość magiczną, którą wspomina się potem przez pokolenia, a przynajmniej uczestniczyć w zdarzeniach na miarę legend, których sam się nasłuchałem. I te wszystkie pragnienia i marzenia w moim odczuciu zakończyły się fiaskiem: mimo rozmaitych inicjatyw i działań, kończyłem szkołę z uczuciem zawodu, w przekonaniu, że szarzyzna i nijakość wzięły górę. Tymczasem po latach okazało się, że to, co dla mnie było marne, a w każdym razie nie satysfakcjonujące, dla przyszłych roczników stało się „kultowym" punktem odniesienia. Była to ciekawa lekcja historii i życia. Pojąłem dzięki niej względność punktu widzenia i czasu, oraz rolę, jaką odgrywa w tej przemianie pamięć i język. To właśnie było genezą książki, a zarazem stało się jej centralnym tematem.

Pytany jestem nieraz, czy „Madame" jest książką autobiograficzną i co w niej jest zmyśleniem, a co prawdą.

Odpowiadam: prawdziwe jest szeroko pojęte tło społeczne i obyczajowe – realia, polityka, życie szkoły, te wszystkie idiotyzmy i absurdy, którymi raczyła nas komuna. Prawdziwe są imprezy kulturalne organizowane przez Ambasadę Francuską, a nawet ówczesne ceny książek i taksówek. Prawdziwe są też w większości postaci – w każdym razie miały one swoje prototypy w rzeczywistości. Natomiast sama fabuła i postać tytułowej bohaterki są fikcyjne. Niektórych czytelników to oznajmienie rozczarowuje. Według mnie, nie powinno. Przecież iluzja wiarygodności świadczy o sile kreacji. Poza tym trzeba zwrócić uwagę, że jest to... książka w książce. Cały tekst pochodzi od bohatera-narratora. To on pisze, nie ja. A pisze to nie jako wspomnienia, lecz jako utwór literacki, który zamierza wydać. Ten aspekt jest bardzo ważny: bo skoro jest to jego powieść, to jest to fikcja literacka, a kto do końca wierzy literackiej fikcji?

Ulica Puławska w Warszawie
Autor: Zbyszko Siemaszko, NAC

Literatura rządzi się własnymi prawami: z natury rzeczy jest przetwarzaniem i kombinowaniem elementów wziętych z rzeczywistości, które jednak w sumie nie są z tą rzeczywistością tożsame.

Plac Grzybowski w Warszawie
Autor: Zbyszko Siemaszko, NAC

Johann Wolfgang von Goethe
Cierpienia młodego Wertera
(fragmenty)

17 maja
Ach, czemuż nie ma już przyjaciółki młodości mojej! Ach, ach, czemuż ją poznałem? Powinienem sobie powiedzieć: nierozsądny jesteś, szukasz, czego na ziemi znaleźć niepodobna! Posiadałem ją jednak, odczuwałem to serce, tę wielką duszę i czułem się w jej obecności czymś więcej, niż jestem, byłem bowiem wszystkim, czym zostać mogłem. O Boże! Czyż wonczas pozostała bezczynną bodaj jedna z sił duszy mojej? Czyż nie byłem w możności rozwijać przed nią wszystkich owych cudnych uczuć, którymi serce moje ogarnia przyrodę? Wszakże stosunek nasz był nieustanną tkaniną, złożoną z subtelnych wrażeń i bystrości dowcipu, a wszystkie jej modyfikacje, dochodzące czasem aż do wybryków, nosiły na sobie piętno geniuszu.

26 maja
Serce młodzieńca garnie się do dziewczyny, nie oddala się od niej ani na chwilę w ciągu dnia, szafuje rozrzutnie wszystkimi swymi siłami, całe bogactwo swe wkłada w to, by dać poznać, że oddane jest jej bez podziału. Naraz zbliża się filister, człowiek piastujący urząd publiczny i powiada: Młodzieńcze, miłość, to rzecz ludzka, ale winniście się kochać, jak przystało ludziom serio (...), a jeśli jest to artysta, to przepadł jako twórca.

16 czerwca
Krótko mówiąc, zawiązałem pewną znajomość, która dotyczy bliżej mego serca. Otóż... cóż mam powiedzieć? Trudno mi będzie nad wyraz opowiedzieć ci w porządku, jak się to stało, że poznałem jedno z najmilszych stworzeń świata.

Jestem zadowolony i szczęśliwy, a zatem nie mam wcale zamiaru zostać historykiem. Jestże aniołem? — Nie, tym mianem zowie pierwszy lepszy swą uwielbianą! Nie jestem jednak w stanie uzmysłowić ci inaczej jej doskonałości i nie mogę wyjaśnić, dlaczego jest doskonałą. Dosyć na tym, że wzięła w niewolę cały mój umysł. Jakże jest naiwna przy całym swym rozumie, jakże dobra, mimo stałości charakteru, jakże spokojną jest jej dusza, mimo ożywienia i ustawicznej ruchliwości! Wszystko, co o niej piszę, to czcza gadanina, to same abstrakcje, niezdolne oddać ni jednego rysu jej istoty.

(...)

— Za młodszych lat — mówiła — przepadałam za powieściami. O, jakże miło było usiąść sobie w niedzielę w jakimś kąciku i utonąć myślą w zmiennych kolejach losu jakiejś miss Jenny. Nie zapieram się, że i dziś jeszcze lektura tego rodzaju ma dla mnie dużo uroku. Ponieważ jednak rzadko mi się zdarza zdobyć książkę, tedy musi ona odpowiadać w zupełności moim upodobaniom. Najmilszym jest mi autor, w którym odnajduję własny świat, który kreśli stosunki podobne tym, pośród jakich żyję, którego opowieść budzi we mnie takie samo serdeczne zainteresowanie, jakie mi daje własne codzienne życie, nie będące, co prawda, rajem, które jest jednak dla mnie w gruncie rzeczy źródłem niewysłowionej szczęśliwości.

13 lipca

O nie, nie łudzę się! Widzę w jej ciemnych oczach niekłamane współczucie dla siebie i zajęcie mą dolą. Czuję i mogę chyba tyle zaufać sercu memu... czuję... czyż wolno mi wyrzec to niebiańskie słowo... czuję, że mnie kocha! Kocha mnie!... O, jakiejże przez to sam dla siebie nabrałem wartości[70]... o jakże sam siebie ubóstwiam, od chwili, kiedy mnie ona kocha? Mówię to tobie, bowiem zrozumiesz mnie! Nie wiem, czy jest to zuchwalstwo, czy jeno odczucie prawdy, ale... nie znam człowieka, z którego strony groziłby mi zamach na serce Loty. A jednak, ile razy mówi z takim ciepłem, z taką miłością o swym narzeczonym, wydaje mi się, że jestem człowiekiem, którego pozbawiono wszystkich dostojeństw i zaszczytów, człowiekiem, któremu odebrano szpadę.

16 lipca

Słodkie uczucie przenika mnie całego, gdy dłoń moja przypadkiem dotknie jej dłoni lub gdy stopy nasze zetkną się pod stołem. Cofam się, jak gdybym się dotknął płomienia, ale przemożna siła pociąga mnie z powrotem i czuję zamęt we wszystkich zmysłach. A ona jest tak niewinna, tak prostą ma duszę, że nie czuje, jak bardzo mnie dręczy. Gdy pośród rozmowy kładzie rękę na mojej ręce i podniecona tematem zbliża się ku mnie tak, że jej niebiański oddech dolata do ust moich, zda mi się, że ginę, jakby gromem rażony.

Stacja kolejowa Warszawa-Ochota
Autor: Zbyszko Siemaszko, NAC

Ulica Nowy Świat w Warszawie
Autor: Zbyszko Siemaszko, NAC

Robert Musil
Niepokoje wychowanka Törlessa

(fragmenty)

Owe z zewnątrz przychodzące asocjacje i zapożyczone uczucia bowiem przenoszą młodych ludzi ponad niebezpieczne grząskim gruntem duchowym tych lat, kiedy człowiek powinien dla siebie samego już coś znaczyć, a jednak jest jeszcze zbyt niedojrzały, aby naprawdę coś znaczył. Czy u jednych pozostanie coś z tego na później, u innych nic – obojętne, każdy już się sam ze sobą upora, niebezpieczeństwo istnieje tylko w okresie przejściowym. Gdyby wtedy ukazać takiemu młodzieńcowi śmieszność jego osoby, ziemia zapadłaby się pod nim lub runąłby w dół jak przebudzony lunatyk, który nagle widzi tylko próżnię.

Od czasu do czasu przeszywał go dreszcz aż po czubki palców, w głowie wirowały dzikie chaotyczne myśli. Powiadają, że podobnie dzieje się z człowiekiem, gdy po raz pierwszy widzi kobietę, przeznaczoną, by go pogrążyć w zgubnej namiętności. Twierdzą, że istnieje pomiędzy dwojgiem ludzi taka chwila pochylenia się, nabierania sił, wstrzymywania oddechu – chwila bezwzględnego milczenia nad napiętą do ostateczności intymnością. Nie da się powiedzieć, co zachodzi w takiej chwili. To niby cień, który rzuca przed siebie namiętność. Cień ograniczny; rozluźnienie wszystkich dotychczasowych napięć, a zarazem stan nagłego, nowego związania, w którym zawarta jest już cała przyszłość – inkubacja skoncentrowana na ostrość ukłucia szpilką.... Z drugiej strony jest to tylko nic, głuche, nieokreślone uczucie, słabość i trwoga....

Przed drzwiami wielu domów stały kobiety w kieckach i zgrzebnych koszulach – kobiety o szerokich, zawalanych błotem, bosych stopach i nagich, spalonych na brąz ramionach.

Jeśli były młode i jędrne, leciało w ich stronę niejedno tęgie, słowiańskie, żartobliwe słówko. Na widok „młodych panów" szturchały się i chichotały, tu i ówdzie któraś z nich krzyknęła, gdy w przejściu ktoś otarł się zbyt mocno o jej piersi lub na klaśnięcie w udo odpowiadała ze śmiechem wyzwiskiem. Niektóre spoglądały tylko z gniewną powagą za młodzieńcami (...).

Törless nie uczestniczył w tej rubasznej, przedwcześnie dojrzałej męskości swych kolegów.

Przyczyną tego była częściowa pewna nieśmiałość w sprawach seksualnych, właściwa niemal wszystkim jedynakom, przede wszystkim jednak szczególny rodzaj jego predyspozycji umysłowych, bardziej skrytych, silniejszych i mroczniej zabarwionych niż u jego przyjaciół, które trudniej też się ujawniały.

Podczas gdy tamci bezwstydnie żartowali z kobietami, raczej aby „zadać szyku" niż pożądania, duszę milczącego młodego Törlessa rozdzierał i smagał prawdziwy bezwstyd.

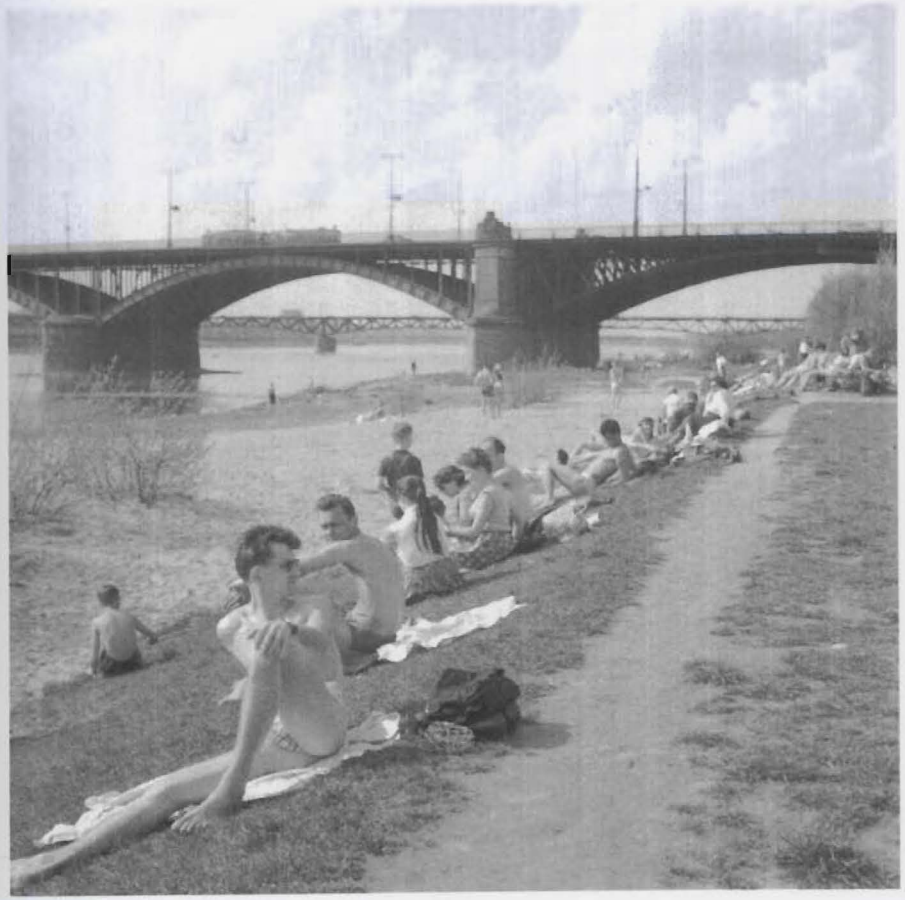

Plaża na Saskiej Kępie w Warszawie
Autor: Zbyszko Siemaszko, NAC

BIOGRAMY

WALDEMAR BARWIŃSKI

Aktor. Absolwent Akademii Teatralnej w Warszawie. Debiutował rolą Fryderyka Chopina w przedstawieniu „Wokół Chopina" Michała Znanieckiego w Teatrze Narodowym (Scenie Operowej). Od 1996 roku należy do zespołu Teatru Dramatycznego im. G. Holoubka, gdzie zagrał m.in. w spektaklach Krzysztofa Warlikowskiego, Agnieszki Glińskiej, Piotra Cieślaka, Krystiana Lupy, Grzegorza Jarzyny, Andrzeja Domalika, Tomasza Hynka, Pawła Miśkiewicza, Andrieja Moguczego, Michaela Marmarinosa, Michała Kmiecika. Był m.in.: Orlando w „Jak wam się podoba" W. Shakespeare'a, Cyrylem w „Płatonowie" A. Czechowa, Piotrem Iwanowiczem Bobczyńskim w „Rewizorze" M. Gogola, Alexandrem w „Ausloschung" wg T. Bernharda. W Teatrze Telewizji współpracował m.in. z Agnieszką Holland („Dybuk"), Januszem Kijowskim („Czyściec"), Janem Englertem („Dziady") i Krystyną Jandą („Fizjologia małżeństwa"). Na XIV Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi otrzymał wyróżnienie za rolę Przyjaciela w dyplomie „Zabawa z ogniem" A. Strindberga oraz nagrodę Jana Machulskiego dla największej indywidualności Festiwalu (1996). W 2005 roku otrzymał Feliksa Warszawskiego za rolę Muchy w „Opowieściach o zwyczajnym szaleństwie" P. Zelenki.

MAŁGORZATA BIEGAŃSKA

Asystent scenografa. Studentka Międzywydziałowych Studiów Niestacjonarnych Architektury Wnętrz, Wzornictwa i Scenografii Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Współpracowała m.in. z Teatrem Dramatycznym im. A. Węgierki w Białymstoku (projekty edukacyjne, praktyki scenograficzne). Jest autorką scenografii do spektaklu „Magnetyzm panieński, czyli tak bardzo się starałem..." zrealizowanego w ramach warsztatów teatralnych „U Węgierki" grupa 16+, Teatrem Wielkim im. St. Moniuszki w Poznaniu, Wydziałem Sztuki Lalkarskiej Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza. Ma na swoim koncie liczne wystawy malarskie, indywidualne i zbiorowe.

ŁUKASZ BOROWIECKI

Muzyk. Absolwent Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach na Wydziale Jazzu w klasie kontrabasu oraz Wydziału Jazzu Państwowej Szkoły Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie. Producent i multiinstrumentalista. Autor i producent utworu „Freeman" z płyty „Rythm & Hymns" brytyjskiej grupy Mattafix, założyciel zespołu „Jamal", producent i współautor debiutanckiego albumu „Rewolucje" z którego pochodzi utwór „Policeman", producent płyty „Myśliwiecka" Artura Andrusa. Kompozytor muzyki do spektakli teatralnych: „Makbet" W. Shakespeare'a w Teatrze im. L. Solskiego w Tarnowie i „Tango" S. Mrożka w Teatrze im. J. Osterwy w Gorzowie Wielkopolskim. Jako kontrabasista jest laureatem festiwali jazzowych m.in. Grand Prix na festiwalu jazzowym w czeskim Usti, pierwsze miejsce w konkursie standardów jazzowych w Siedlcach.

ALEKSANDRA BOŻEK

Aktorka. Ukończyła warszawską Akademię Teatralną im. A. Zelwerowicza. Od tego czasu grała w wielu spektaklach teatrów offowych i instytucjonalnych na terenie całego kraju. Należy do zespołu Teatru Powszechnego im. Z. Hübnera w Warszawie, gdzie była m.in. Valerie w „Ję-

zykami mówić będą" A. Bovella, Ilzą w „Przebudzeniu wiosny" F. Wedekinda, Shirley w „Kamieniach i popiołach" D. Danisa, Lino w „Konformiście" A. Moravii, Diabłem z makatki w „Nieskończonej historii" A. Pałygi. Występowała w warszawskim Teatrze Ateneum, Dramatycznym, Współczesnym, zagrała także w kilku spektaklach Studia Teatralnego Koło, Centrum Artystycznego Mińska 25, a także w Teatrze 2xU/Usta Usta („Śmierć Człowieka-Wiewiórki" M. Sikorskiej-Miszczuk). Grała też w Teatrze Polskim w Bydgoszczy („Motortown" S. Stephensa) i Teatrze im. W. Bogusławskiego w Kaliszu („Woyzeck" W. Herzoga). W 2005 roku zdobyła Grand Prix III Ogólnopolskiego Przeglądu Monodramu Współczesnego za główną rolę w spektaklu „Noce Szeherezady". Za tę samą rolę otrzymała jeszcze główną nagrodę w kategorii aktorów profesjonalnych na Festiwalu Teatrów Niewielkich w Lublinie.

STANISŁAW BRUDNY

Aktor. Absolwent Studium Aktorskiego przy Teatrze Śląskim w Katowicach z 1953 roku. W latach 1951-1972 należał do zespołu Teatru Śląskiego w Katowicach, na deskach którego zagrał ponad 70 ról, w tym między innymi: Czesława w „Odludkach i poecie" A. Fredry, Chaumette'a i Pana II w „Śmierci Dantona" G. Buchnera, Aleksasa w „Antoniuszu i Kleopatrze" W. Shakespeare'a, Strzałkę w „Skąpcu" Moliera, Jimmyego Wyskrobka w „Operze za trzy grosze" B. Brechta, Haberlina we „Franku V" F. Durrenmatta, Staszka w „Weselu" St. Wyspiańskiego, Jacka Brzechajko w „Bziku tropikalnym" St.I. Witkiewicza, Simonsona w „Zmartwychwstaniu" L. Tołstoja i Wyrobnika w „Śmierci na gruszy" W. Wandurskiego. Od 1972 roku należy do zespołu warszawskiego Teatru Studio, w którym zagrał ponad 50 ról, między innymi w spektaklach Józefa Szajny (m.in. Sajetana w „Witkacym" wg St.I. Witkiewicza, Mnicha w „Cervantesie" J. Szajny i Pokutnika w „Dante" wg „Boskiej komedii" D. Alighieri), Lidii Zamkow (Pabla w „Komu bije dzwon" E. Hemingwaya i Urzędniczka w „Śnie" F. Dostojewskiego), Jerzego Grzegorzewskiego (m.in.: Szewca w „Pułapce" T. Różewicza, w „Powolnych ciemnieniach malowideł", „Tak zwanej ludzkości w obłędzie" i Kardynała w „Miasto liczy psie nosy" J. Grzegorzewskiego), Zbigniewa Brzozy (m.in.: Koryfeusza w „Antygonie" Sofoklesa, Rittera w „Miłości na Madagaskarze" P. Turrini i Hrabiego von Stracka w „Amadeusie" P. Shaffera) i Piotra Cieplaka (Kłapouchego w „Kubusiu P." A .A. Milne i w „Takiej balladzie" P. Cieplaka). Grał gościnnie także na scenach innych teatrów, między innymi warszawskich: Dramatycznego, Powszechnego, Polonii i Szwedzka 2/4. Wyspiąpił w „Przylgnięciu" P. Rowickiego na Scenie Przodownik. Ma na swoim koncie także role w spektaklach Teatru Telewizji, m.in. w spektaklach Lidii Zamkow, Janusza Majewskiego oraz Piotra Cieślaka. Grał także w filmach (m.in. w „Yesterday" R. Piwowarskiego, „Korczaku" A. Wajdy, „Tato" M. Ślesickiego i „Statystach" M. Kwiecińskiego) oraz serialach (m.in. w „Domu" i „Pensjonacie pod Różą"). Otrzymał kilka nagród, w tym między innymi za rolę w spektaklu „Bam" D. Charmsa w reż. O. Koršunovasa w Teatrze Studio w Warszawie na XXXIX Kaliskich Spotkaniach Teatralnych (Kalisz, 1999); za rolę Béli Krekácsa w przedstawieniu „Géza-dzieciak" J. Háya w reż. Z. Brzozy w Teatrze Studio w Warszawie na VI Festiwalu Dramaturgiiu Współczesnej „Rzeczywistość przedstawiona" (Zabrze, 2006) oraz nagrodę za rolę drugoplanową za rolę Jozuego Carvila w słuchowisku „Jutro" w reżyserii Julii Wernio na VIII Festiwalu Teatru Telewizji Polskiej i Polskiego Radia „Dwa Teatry" (Sopot, 2008).

PAWEŁ DOMAGAŁA

Aktor. Absolwent Akademii Teatralnej w Warszawie. Współpracuje z warszawskimi teatrami: Na Woli im. T. Łomnickiego („Amazonia" M. Walczaka, „Koziołek Matołek" K. Makuszyńskiego, „Matka i dziecko/ Letni dzień" J. Fossego, „Prorok Ilja" T. Słobodzianka), a także ze Sceną Przodownik, gdzie przygotowuje Kabaret Na Koniec Świata, Dramatycznym im. G. Holoubka (m.in. w „Pipi Pończoszance" w reż. Agnieszki Glińskiej), Montownia (wystąpił w „Edmundzie" D. Mameta i „Pomroczności jasnej" L. Abaire David), Polonia (zagrał w „Miłości Fedry" S. Kane), a także Powszechnym im. J. Kochanowskiego w Radomiu (był Ignasiem w „Trans-Atlantyku" wg W. Gombrowicza). Zagrał także w „Heroinie" T. Piątka w Teatrze Narodowym w Warszawie. Otrzymał wyróżnienie Jury za rolę Gerry'ego w przedstawieniu „Tańce w Ballybeg" na XXV Festiwalu Szkół Teatralnych

w Łodzi. Ma na swoim koncie liczne role filmowe (80 milionów" W. Krzystka i „Miasto z morza" A. Kotkowskiego) oraz telewizyjne. Występuje w zespole „Ginger", którego jest założycielem.

MAGDALENA GÓRFIŃSKA

Reżyser światła, operator, fotograf. Absolwentka Wydziału Operatorskiego PWSFTViT w Łodzi. Współpracuje z teatrami, m.in. Współczesnym: („Sztuka bez tytułu" A. Czechowa), Na Woli im. T. Łomnickiego („Amazonia" M. Walczaka) w Warszawie oraz Polskim w Poznaniu („Trup" E. Coble'a), gdzie reżyseruje światło i realizuje projekcje do spektakli. Pracowała m.in. z Agnieszką Glińską i Pawłem Szkotakiem.

ZUZANNA GRABOWSKA

Aktorka. Absolwentka Akademii Teatralnej w Warszawie. Współpracowała z teatrami: Dramatycznym im. G. Holoubka („Pippi Pończoszanka" A. Lindgren), Na Woli im. T. Łomnickiego („Amazonia" M. Walczaka, „Koziołek Matołek" K. Makuszyńskiego), Teatrze 6. Piętro („Chory z urojenia" Moliera) oraz Montownia („Kubuś Fatalista i jego pan" D. Diderota). Wystąpiła w spektaklach Teatru TV m.in. w reż. M. Grabowskiego „Zwierzoczłekoupiór" oraz „Mały Lord". Ma na swoim koncie role filmowe i telewizyjne.

ANNA GRYSZKÓWNA

Aktorka. Absolwentka warszawskiej Akademii Teatralnej. Od 2004 roku należy do zespołu Teatru Narodowego w Warszawie, w którym zagrała m.in. w spektaklach: J. Grzegorzewskiego (Aktorkę w „Duszyczce" T. Różewicza, Ofelię-Ofelię w „Hamlecie Stanisława Wyspiańskiego" St. Wyspiańskiego oraz Annę i Syrenę Ladacznicę w spektaklu „On. Drugi powrót Odysa" A. i J. Grzegorzewskich), J. Jarockiego (Kobieta nawiedzoną w „Sprawie" J. Słowackiego) O. Spišáka (Ginewrę w „Merlinie" T. Słobodzianka, Rachelkę-Mariannę w „Naszej klasie" T. Słobodzianka), J. Englerta (Henrietę we „Władzy" N. Deara), A. Grzegorzewskiej (tytułową rolę w „Ifigenii" A. Grzegorzewskiej). Wystąpiła w spektaklu „ Opowiadania dla dzieci" I. B. Singera. Grała także w spektaklach Teatru Telewizji, m.in. w „Pamiętniku z Powstania Warszawskiego" M. Białoszewskiego. Zagrała w „Chaosie" X. Żuławskiego.

ANNA IBERSZER

Aktorka, tancerka tango i flamenco. Choreograf i pedagog tańca. Absolwentka Wydziału Reżyserii Dźwięku na warszawskiej Akademii Muzycznej (2000) oraz Szkoły Aktorskiej Haliny i Jana Machulskich (2004). W 2008 roku zdała egzamin eksternistyczny ZASP dla aktorów dramatu. Tańczy od 1998 roku. Uczyła się w Berlinie w Wiedniu i Paryżu. Jest współzałożycielką Akademii Tanga Argentyńskiego w Warszawie i tancerką Teatru Tańca „Nie Tylko Flamenco". Grała na deskach warszawskich teatrów, m.in. Teatru Narodowego Teatru Syrena oraz Teatru Polonia. Jest autorką choreografii do wieli spektakli, z których wybrane to: „Na czworakach" T. Różewicza w Teatrze Narodowym w Warszawie, „Tango Gombrowicz" według W. Gombrowicza, w Narodowym Starym Teatrze im. H. Modrzejewskiej w Krakowie, „Maestro" J. Abramowa-Newerlego w Laboratorium Dramatu, „Kowal Malambo" T. Słobodzianka na Scenie Przodownik oraz „Nasza klasa" T. Słobodzianka w Teatrze Na Woli im. T. Łomnickiego w Warszawie. Ma na swoim koncie liczne role telewizyjne.

JAKUB KROFTA

Reżyser, autor scenariuszy teatralnych, dyrektor artystyczny Teatru Drak w Hradec Kralove. Studiował reżyserię i dramaturgię na wydziale Teatru Alternatywnego i Lalkowego w Akademii Teatralnej (DAMU) w Pradze. Podczas studiów odbywał również staże w USA, Wielkiej Brytanii, Szwecji i Francji. Po studiach przez dwa lata pracował jako reżyser programów dla dzieci i młodzieży w radiu w Pradze. W tym czasie wyreżyserował ponad 200 słuchowisk. Jako reżyser teatralny zadebiutował w 1991 roku

w Teatrze Drak bajką „Rybak i jego żona" Wericha. W roku 1993 wyreżyserował spektakl „Spoon River Anthology" na podstawie wierszy E.L. Mastersa w Teatrze Dejvice w Pradze. Jego spektakl „Latające Dzieci" został zagrany ponad 600 razy. W Teatrze Drak stworzył cykl spektakli dla młodzieży, których wspólnym tematem było dorastanie – „Zakochana Alicja",„Dziennik Adriana Mole'a", „Carmen 20:07". Krofta współpracuje ze znanymi czeskimi teatrami dramatycznymi (Teatr Klicperovo, Hadivadlo, Teatr Na Zabradli). Często pracuje jako reżyser i pedagog za granicą (m.in. w USA, Wielkiej Brytanii, Australii, Hong Kongu, Izraelu, Austrii, Danii, Finlandii, Polsce i na Słowacji.) Zrealizował także „Absolwenta" na podstawie powieści Ch. Webba a jego „Buszujący w zbożu" według Salingera z Ondrejem Spisakiem w roli głównej został uznany za najlepszą inscenizację roku 2008 na Słowacji. Polskiej widowni Jakub Krofta znany jest ze spektakli dla dzieci granych w teatrze Lalka („Złotowłosa", „Daszeńka") oraz „Wszystko lata co ma skrzydła" z warszawskiego Teatru Guliwer. Jakub Krofta był też autorem scenariusza i reżyserem czeskiej części polsko-czesko-słowackiego projektu „Janosik".

ANTONI LIBERA

Pisarz, tłumacz, reżyser, znawca twórczości Samuela Becketta. Ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim i doktoryzował się w Polskiej Akademii Nauk. Przełożył i wydał wszystkie dzieła dramatyczne Becketta, część jego utworów prozą oraz eseje i wiersze. Sztukami Becketta zajmuje się również jako reżyser, wystawiając je w Polsce i za granicą: w Wielkiej Brytanii, Irlandii i USA. Dotychczas zrealizował blisko 30 spektakli. W jego inscenizacjach występowali m.in. tacy aktorzy jak: M. Komorowska, T. Łomnicki, Zb. Zapasiewicz, A. Seweryn, A. Ferency, Zb. Zamachowski i W. Malajkat, a z brytyjskich: Barry McGovern i David Warrilow. Tłumaczył również tragedie Sofoklesa („Antygona", „Król Edyp"), W. Shakespeare'a („Makbet"), J. Racine'a („Fedra") i O. Wilde'a („Salome") oraz dokonał nowych przekładów kanonu poezji Hölderlina i Kawafisa. Przekłada też libretta operowe (m.in. „Śmierć w Wenecji" Brittena oraz „Czarna maska" i „Król Ubu" Pendereckiego). Jego powieść „Madame": wygrała w 1998 roku konkurs Wydawnictwa Znak, po czym stała się jednym z bestsellerów ostatnich dekad. Przekroczyła łączny nakład 100 000 egzemplarzy i została przełożona na 20 języków. W 2002 znalazła się w ścisłym finale irlandzkiej IMPAC Dublin Literary Award. W 2009 wydał prozę autobiograficzną pt. „Godot i jego cień", w której w beletrystycznej formie opowiedział o swojej wieloletniej fascynacji dziełem Becketta, uwieńczonej spotkaniem z pisarzem w Paryżu w 1978 r. Książka ta była nominowana do Nagrody im. Mackiewicza i znalazła się w finale Nagrody Angelus. Została przełożona na język francuski.

ROBERT T. MAJEWSKI

Aktor. Absolwent PWSFTviT w Łodzi. Należał do zespołu Teatru Narodowego w Warszawie, w którym zagrał m.in.: Ajakosa w „Żabach" Arystofanesa, Klapsera w „Kopciuchu" J. Głowackiego, Żołnierza i Zalotnika w spektaklu „On. Drugi powrót Odysa" A. i J. Grzegorzewskich oraz Michała w „Poduszycielu" M. McDonagha. Grał także w Teatrze Studio im. St. I. Witkiewicza w Warszawie oraz w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku. W Teatrze Na Woli im. T. Łomnickiego w Warszawie zagrał Jakuba Kaca w „Naszej klasie" i Aćko w „Proroku Ilji" T. Słobodzianka oraz Reżysera w „Wyzwoleniu" St. Wyspiańskiego. Na stałe współpracuje ze Sceną Przodownik; zagrał Psa z kulawą nogą w „Absyncie" M. Fertacz, Księdza w „Przylgnięciu" P. Rowickiego oraz Keu seneszala w „Merlinie" T. Słobodzianka. Na XIX Festiwalu Szkół Teatralnych otrzymał nagrodę dyrektora Teatru Narodowego w Warszawie w postaci angażu za role: tytułową w „Amadeuszu" P. Shaffera oraz Pana Młodego w przedstawieniu „Wesele. Sceny wybrane" według St. Wyspiańskiego.

SZYMON RZĄCA

Aktor. Absolwent PWSFTViT w Łodzi. Występuje na kilku warszawskich scenach: w Teatrze Ateneum im. S. Jaracza w Warszawie zagrał Albina w „Odejściach" V. Havla i Harryego w „Mojej córeczce" T. Różewicza. Współpracował z Teatrem Studio im. St. I. Witkiewicza (Scampi w „Nienasyceniu" St. I. Witkiewicza) oraz z Teatrem Syrena (Nicola

w „Momo" M. Ende). Na XXVI Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi otrzymał Nagrodę Specjalną im. Michała Pawlickiego za role: Pana Młodego w „Jutrze" wg „Wesela" St. Wyspiańskiego i Petera Egermana w „Z życia marionetek" I. Bergmana. Ma na swoim koncie udział w kilku serialach telewizyjnych.

OLGA SARZYŃSKA

Aktorka. Absolwentka Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie. Obecnie związana z Teatrem Ateneum im. S. Jaracza w Warszawie, gdzie gra główną rolę w spektaklu „Merylin Mongoł" N. Kolady. Współpracuje z warszawskimi teatrami: Polonią, Dramatycznym im. G. Holoubka, Sceną Prezentacji, 6 piętro , Na Woli, Sceną Przodownik, Och Teatrem, Palladium. Za „Lament na Placu Konstytucji" w reżyserii K. Jandy dostała nagrodę im. Jana Świderskiego za debiut teatralny. Od 2008 roku zagrała w kilkunastu spektaklach na stołecznych scenach grając główne role m.in. w sztukach: „Iwona" P. Cieślaka, „Nie ma Solidarności bez miłości" M. Wojtyszki, „Bagdad Cafe" K. Jandy, „Ania z Zielonego Wzgórza" K. Stępkowskiego, „Sarabanda" R. Szejda, „Gotowane głowy" K. Dębskiej. W telewizji zadebiutowała w głównej roli w „Czterech kawałkach tortu" W. Smarzowskiego; zagrała również w innych spektaklach Teatru TV „Pierwszy września" K. Langa i „Oskarżonych" S. Kuźnika. Grała siostrę Klarę w serialu „Siostry" W. Nowaka i Rutkę w „Czasie honoru" M. Kwiecińskiego i W. Krzystka. Wraz ze swoim kabaretem „Macież" zdobyła nagrodę Grand Prix na festiwalu Paka.

KAMIL SIEGMUND

Aktor. Student IV roku Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie. Można go zobaczyć w spektaklach dyplomowych „Zabawa jak nigdy" W. Saroyana i „Zabawa" S. Mrożka w Teatrze Collegium Nobillium. Rolą w „Madame" A. Libery debiutuje na zawodowej teatralnej scenie.

EWA SŁOBODZIANEK

Asystent reżysera. Pochodzi z Białegostoku. Studiowała filmoznawstwo na Uniwersytecie Łódzkim. Współpracowała z festiwalami FPA i ŻubrOFFka. Związana z Laboratorium Dramatu, gdzie na Scenie Przodownik zajmuje się Kabaretem na Koniec Świata. Obecnie uczestniczka reżyserii filmowej Studia Prób w Wajda School. Była asystentką Izabelli Cywińskiej przy spektaklu „Letni dzień/Matka i dziecko" J. Fossego w Teatrze Na Woli im. T. Łomnickiego w Warszawie.

ZDZISŁAW WARDEJN

Aktor. Absolwent warszawskiej PWST. Karierę aktorską rozpoczął w Zielonej Górze; potem pracował w Poznaniu, Krakowie, a od 1968 w Warszawie, gdzie pozostał do dzisiaj. Należał kolejno do zespołów teatrów: Narodowego, Ochoty, Nowego i Dramatycznego im. G. Holoubka. Współpracuje z Teatrem Polskim w Warszawie oraz z Laboratorium Dramatu i Sceną Przodownik, gdzie wystąpił w „111" T. Mana, „Absyncie" M. Fertacz (za rolę ojca otrzymał nagrodę na 47. Kaliskich Spotkaniach Teatralnych w 2007 roku) , „Matce cierpiącej" T. Kaczmarka, w „Maestrze" J. Abramowa-Newerlego, w „Przylgnięciu" P. Rowickiego o „Sex machine" T. Mana i „Allegro moderato" Sz. Bogacza. Współpracował z licznymi teatrami nieinstytucjonalnymi, m.in. z poznańską Sceną na Piętrze czy warszawskim Teatrem Szwedzka 2/4. Jak dotąd zagrał około 130 ról na deskach teatrów w całej Polsce, ponad 80 w Teatrze TV i ponad 60 w filmie (nie licząc seriali). Do najważniejszych ról zaliczyć można: tytułowe postacie w „Męczeństwie i śmierci Marata" P. Weissa, „Hamlecie" i „Makbecie" W. Shakespeare'a, „Płatonowie" A. Czechowa, a także role Trieplewa w „Czajce" A. Czechowa, Olega Bajana w „Pluskwie" Wł. Majakowskiego, Chlestakowa w „Rewizorze" M. Gogola, Sawwy Łukicza w „Szkarłatnej wyspie" M. Bułhakowa. W Teatrze Telewizji zagrał m.in. w „Ameryce" F. Kafki, „Czarnej komedii" P. Shaffera, „Elżbiecie królowej Anglii" F. Brucknera. Do jego licznych ról filmowych należą m.in. role w: „Illuminacji" K. Zanussiego, „Dreszczach" W. Marczewskiego, „Piłkarskim pokerze" J. Zaorskiego i „Parę osób, mały czas" A.

Barańskiego. Dwukrotnie wyreżyserował spektakl na podstawie tekstu K. Hughesa z Romanem Wilhelmim („Sammy" i „Mały światek Sammy-Lee"). Zdobywca kilku nagród, m.in. za rolę Chlestakowa na XXIII Kaliskich Spotkaniach Teatralnych w1983 roku i Złotej Maski w Bydgoszczy za rolę Franka w 1998 roku. W Szkole Dramatu prowadzi zajęcia pod tytułem „Aktor i rola".

AGATA WĄTRÓBSKA

Aktorka. Absolwentka Akademii Teatralnej w Warszawie. Współpracowała z Teatrem im. J. Słowackiego w Krakowie, Teatrem Montownia oraz Teatrem Studio Buffo w Warszawie. Była związana z Teatrem Dramatycznym im. G. Holoubka w Warszawie (była min. Pałaczką w „Borysie Godunowie" A. Puszkina). Zagrała w spektaklach P. Szkotaka M. Benoit, I. Kempy, C. Morawskiego, P. Cieślaka. Współpracuje z Teatrem Na Woli im. T. Łomnickiego, gdzie zagrała w „Amazonii" M. Walczaka (za rolę Anety nominowana do Feliksa Warszawskiego), „Koziołku Matołku" K. Makuszyńskiego, „Proroku Ilji" T. Słobodzianka i Teatrem Ateneum im. S. Jaracza w Warszawie (gra w „Śnie nocy letniej" W. Shakespeare'a). Otrzymała Wyróżnienie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za rolę Maggie w przedstawieniu „Tańce w Ballybeg" na XXV Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi. Została również wyróżniona w Konkursie Aktorskiej Interpretacji Piosenki na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu oraz II miejscem i nagrodą publiczności w Konkursie na Interpretację Piosenek Agnieszki Osieckiej.

MARIA WOJTYSZKO

Scenarzystka, dramatopisarka i dramaturg. Studiowała kulturoznawstwo na Uniwersytecie Warszawskim, scenariopisarstwo w Łódzkiej Szkole Filmowej i reżyserię fabularną w Mistrzowskiej Szkole Reżyserii Filmowej Andrzeja Wajdy. Uczyła się też w Szkole Dramatu przy Laboratorium Dramatu. Jest autorką scenariuszy do seriali telewizyjnych (m.in. „Miodowe Lata", „Przystań", „Tancerze", „Bez tajemnic") i filmów (m.in. „Zagraj ze mną" Rafała Skalskiego). W roku 2006 zdobyła nagrodę Teatru Starego i miesięcznika „Dialog" za dramat „Macica", który miał swoją polską prapremierę w Teatrze im. Żeromskiego w Kielcach, a prapremierę światową w teatrze Loffi w Lipsku. W 2010 roku otrzymała pierwszą nagrodę w konkursie organizowanym przez poznańskie Centrum Sztuki Dziecka za sztukę „Pierwszy Człowiek Świata". Jako autorka adaptacji scenicznych i dramaturg pracowała m.in. przy „Smutnej Królewnie" M. Walczaka, „Koziołku Matołku" K. Makuszyńskiego „Momo" D. Kopiec i „Peer Gyncie" H. Ibsena.

BARTŁOMIEJ WOŹNIAK

Kompozytor, reżyser dźwięku i sound designer. Grę na gitarze szkolił pod okiem Piotra Lemańskiego i Leszka Potasińskiego na Wydziale Muzyki Jazzowej w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia im. Fryderyka Chopina w Warszawie, oraz w mistrzowskiej klasie gitary Gary Wittnera. Absolwent Wydziału Reżyserii Dźwięku Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina na kierunku Film i Muzyka Rozrywkowa. Szlify kompozytorskie zdobywał w klasie kompozycji i aranżacji w katowickiej Akademii Muzycznej w klasie profesora Andrzeja Zubka. Komponuje muzykę do filmów dokumentalnych i seriali telewizyjnych oraz do spektakli teatralnych: „Kowal Malambo" T. Słobodzianka, „Gardenia" E. Chowaniec, „Nasza klasa" T. Słobodzianka. Jako reżyser dźwięku współpracował m.in. z: T. Bagińskim („Katedra", nominowana do Oskara w 2003 roku w kategorii filmów animowanych), E. Piętą („Piechu", „Dziewczyna z plakatu", „Czerwony guzik"), D. Jabłońskim („Wino truskawkowe", „Gry wojenne"), L. Wosiewiczem („Rozdroże Cafe"), F. Falkiem („Yodok story"), J. Borcuchem („Wszystko co kocham", „Chwile Nieulotne"). Autor wielu piosenek do Kabaretu na Koniec Świata oraz recitali aktorskich. Napisał muzykę do wierszy Mariny Cwietajewej, wykonywaną w zespole „Maryna C".

ZOJA ZUPKOVÁ

Scenograf, kostiumograf. Studiowała scenografię teatralną w VŠMU v Bratysławie i i reżyserię (2009) w Katedrze Teatru Alternatywnego i Lalkowego w DAMU w Pradze. Autorka scenografii, kostiumów i lalek w teatrach słowackich, czeskich, chorwackich i polskich. Pracowała m.in. w Starym Teatrze

im. K. Spišáka w Nitrze („Absolwent" – scenografia), („Jak jajko szło na wędrówkę" – scenografia i reżyseria), w Miejskim Teatrze w Żylinie („Janosik 007"– scenografia), w Teatrze Alexandra Duchnoviča w Preszowie („Havaj" - reżyseria, scenografia i kostiumy), w Państwowym Teatrze w Koszycach („Trzy prosiaki i wilk lichwiarz" – reżyseria, scenografia), w Bratysławskim Teatrze Lalkowym („Trzy złote włosy" – scenografia, lalki, kostiumy), Teatr Lalka w Warszawie („Daszeńka" – scenografia, kostiumy, lalki).

PAWEŁ ŻEJMO

Perkusista. Absolwent Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach w klasie perkusji Adama Buczka. Związany z warszawskim środowiskiem jazzowym. Współpracował z warszawskim Teatrem Polonia. Brał udział w warsztatach SIM (The School for Improvisational Music) w Nowym Yorku.

W spektaklu wykorzystano fotografie i grafiki pochodzące z następujących publikacji:
Dorota Folga-Januszewska, *Picasso – przemiany=changes* oprac. graf. Lech Majewski, tłum. Monika Holzman, „Muzeum Narodowe", Warszawa 2002
Timothy Hilton, *Picasso*, Londyn 1975
Picasso and drywing. Essay by Bernice Rose, NY 1995
Pablo Picasso, Muzeum Narodowe, Poznań 1989
Pablo Picasso, Ausgewählte Graphik 1904-1968, Hannover 1981
Harry Mulisch, *Zielespiegel. Bij wizje van catalogus*, Amsterdam1997
Capa: Capa a cara. Fotografías de Robert Capa. Sobre la Guerra Civil Española, Museo Nacional Centro de Arte Reina Sofía, Madrid 1999

Ulica Puławska w Warszawie
Autor: Zbyszko Siemaszko, NAC

Teatr Na Woli
im. Tadeusza Łomnickiego

Dyrektor
Tadeusz Słobodzianek

Zastępca dyrektora
Małgorzata Gurdziel

Zastępca dyrektora ds. produkcji
Magdalena Romańska

Kierownik literacki
dr Agnieszka Jarzyńska-Bućko

Koordynator pracy artystycznej
Dominika Jeżewska

Public Relations
Szymon Majewski

Dział promocji i marketingu
Anna Czechowska
Katarzyna Wietrzycka

Impresariat
Joanna Biernacka

Asystent dyrektora
Zuzanna Krynicka

Kasa biletowa
Barbara Łopusińska
Natalia Mołodowiec
Jadwiga Wietrzycka

Inspicjent
Mateusz Karoń
Julian Potrzebny

Obsługa widowni
Janina Jaworska

Główna księgowa
Elżbieta Mączko

Zastępca głównej księgowej
Lucyna Bońkowska

Księgowa
Elżbieta Majewska

Kierownik techniczny
Bogusław Lorenc

Kierownik gospodarczy
Jolanta Zmitrowicz

Kierownik sekcji elektro-akustycznej
Andrzej Król

Elektryk – oświetleniowiec
Adam Kiljański
Andrzej Lubański

Akustyk
Ewa Zatońska-Skrzecz
Andrzej Skowroński

Multimedia
Kacper Jan Urban

Brygadier sceny
Wojciech Reczulski

Rekwizytor
Andrzej Łopusiński

Maszynista sceny
Rafał Kwiatkowski
Piotr Zmitrowicz
Witold Zmitrowicz

Ślusarz
Jacek Stegenko

Tapicer
Franciszek Mierzejewski

Kierownik pracowni krawieckiej
Małgorzata Dąbrowska

Krawcowa
Teresa Maliszewska

Charakteryzacja
Kamila Gass-Studentkowska
Anna Gradowska
Agata Kaczuba-Jasiówka

Garderobiane
Halina Motyczyńska
Alicja Zrzycka

Kierowca – goniec
Andrzej Matusiewicz

ZE ZBIORÓW
Instytutu Teatralnego

Łomnickiego im. Tadeusza TeatrNa Woli

Teatr Na Woli
im. Tadeusza Łomnickiego
ul. Kasprzaka 22
01-211 Warszawa

www.teatrnawoli.pl
bilety@teatrnawoli.pl

Wydawnictwo Teatru Na Woli
Warszawa 2012

redakcja:
Agnieszka Jarzyńska-Bućko

Projekt i opracowanie graficzne:
■ M▲GENT▲ PR▲COWNI▲ FUTER Z WRZESZCZ▲ .012

Autorzy zdjęcia na okładce: Daniel Rudzki, Piotr Wacowski
charakteryzacja: Kasia Zaremba
stylizacja: Kasia Łaszcz
fryzura: Karina Wacławik
postprodukcja: Iza Zembrzuska / Tomograf

Zdjęcia do biogramów: Partycja Mic, archiwum Teatru Na Woli

Specjalne podziękowania dla: Narodowego Archiwum Cyfrowego, Centrum Nauki Kopernik, Muzeum Neonu, restauracji Bazyliszek w Warszawie.

Druk
Drukarnia Piktor

zakochaj się w Warszawie
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.
CENTRUM NAUKI KOPERNIK
NIEBO KOPERNIKA
NAC
City Channel
eBilet.pl